Księga Hioba

Rozdział 42

**Wyznanie Joba**

**1**. Wtedy Job odpowiedział Panu, mówiąc: **2**. Wiem, że Ty możesz wszystko i że żaden twój zamysł nie jest dla ciebie niewykonalny. **3**. Któż jest w stanie zaciemnić twój zamysł nierozsądną mową? Aleć to ja mówiłem nierozumnie o rzeczach cudownych dla mnie, których nie rozumiem. **4**. Słuchaj, proszę. I ja chcę mówić; będę cię pytał, a Ty racz mię pouczyć! **5**. Tylko ze słyszenia wiedziałem o tobie, lecz teraz moje oko ujrzało cię. **6**. Przeto odwołuję moje słowa i kajam się w prochu i popiele. **7**. A gdy Pan wypowiedział do Joba te słowa, odezwał się Pan do Elifaza z Temanu: Mój gniew zapłonął przeciwko tobie i przeciwko dwom twoim przyjaciołom, ponieważ nie mówiliście o mnie prawdy, jak mój sługa Job. **8**. Dlatego teraz weźcie sobie siedem byków i siedem baranów, idźcie do mojego sługi Joba i złóżcie je na ofiarę całopalną za siebie; a Job, mój sługa, będzie się modlił za was, gdyż tylko jego modlitwy wysłucham, by nie uczynić wam czegoś złego, gdyż nie mówiliście o mnie prawdy, jak mój sługa Job. **9**. I poszli Elifaz z Temanu, Bildad z Szuach i Sofar z Naama i uczynili to, co im polecił Pan. A Pan wysłuchał Joba.

**Bóg przywraca szczęście Joba**

**10**. Pan zmienił los Joba, gdy wstawiał się za swoimi przyjaciółmi. I rozmnożył Pan Jobowi w dwójnasób wszystko, co posiadał. **11**. Wtedy przyszli do niego wszyscy jego bracia, wszystkie jego siostry i wszyscy jego dawni znajomi, i jedli z nim chleb w jego domu. I wyrażając mu swoje współczucie, pocieszali go z powodu wszystkich nieszczęść, które Pan zesłał na niego. I dał mu każdy z nich po jednym srebrniku i po jednym złotym pierścieniu. **12**. A Pan błogosławił ostatnie lata Joba więcej aniżeli początkowe, tak iż miał czternaście tysięcy owiec, sześć tysięcy wielbłądów, tysiąc par wołów i tysiąc oślic. **13**. Miał także siedmiu synów i trzy córki. **14**. I nazwał pierwszą Jemima (gołąbek), drugą Kesja (miły zapach), a trzecią Kerenhappuch (flakonik do pachnideł). **15**. W całym kraju nie było tak pięknych kobiet jak córki Joba. I dał im ojciec ich dział dziedziczny wśród ich braci. **16**. Potem żył Job jeszcze sto czterdzieści lat i oglądał swoje dzieci i swoich wnuków aż do czwartego pokolenia. **17**. I umarł Job stary i syty dni.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975  
  
aktualizacja modułu: 2020-07-01